



NUMER 1
10 GRUDZIEŃ
1 9 3 7

Biuletyn

PRACOWNICZEJ KOMISJI SAMOPOMOCY SPOŁECZNEJ
ZARZĄDU MIEJSKIEGO W M. ST. WARSZAWIE

SŁOWO WSTĘPNE

„Biuletyn”, którego pierwszy numer czuć jeszcze świeżością farby drukarskiej, w założeniu swego przeznaczenia otrzymał charakter nie tylko oficjalnego organu Pracowniczej Komisji Samopomocy Społecznej Zarządu m. st. Warszawy, lecz i cechę czasopisma wybitnie społecznego, acz zamkniętego ramami potrzeb i zainteresowań pracowników stołecznego samorządu.

Przed samorządem terytorialnym, który jest najlepszą emanacją społecznej myśli, w całej swej jaskrawości, zwłaszcza w ostatnich czasach zmiennych koniunktur gospodarczych, stanął problem życia indywidualnego i zbiorowego szerokich rzesz pracowniczych, które go reprezentując, ulegały dość często mylnemu sądowi o rozbieżności własnych interesów z interesami instytucji.

Takiemu stanowisku i takiej sugestii przeczą pewne skonkretyzowane już poczynania, które zrębanymi ideologicznymi leżą na wierze w moc dobrej ludzkiej woli, zdolnej przez racjonalne ześrodkowanie wysiłków, dotychczas niedostatecznych i zatamizowanych, przemienić niezorganizowaną, chaotyczną rzeczywistość w planową konstrukcję ku pożytkowi pracobiorcy i pracodawcy.

Nie od rzeczy będzie, jeśli w słowie wstępnym pokusimy się o szkicowe bodaj określenie stanowiska pracownika służby publicznej, co go w hierarchii świata pracy specyficznie wyróżnia nie tylko przez należne mu prawa i obowiązki, lecz i przez wytwarzanie specjalnie odrębnych warunków bytowania.

Powracając na teren samorządu, stwierdzić należy, że ideowa atmosfera instytucji, gdzie społeczny interes stanowi podwalinę i sens jej istnienia, stwarza siłą rzeczy typ pracownika kierującego się i w poza służbowych przejawach życia przesłankami natury społecznej.

To jest owo poszukiwane znanie pracownika służby samorządowej, wykorzystanie czego dla dobra instytucji, dla właściwej roli osób z nią związanych stanowi potrzebę chwili.

Działające podkomisje, których nazwy mówią o zadaniach, jak gospodarcza, czasów, higieny, bezpieczeństwa pracy, oświaty i kultury, sportowa, wychodząc na spotkanie dobrej woli obu stron i instytucji i pracowników, rozwiązywać będą w miarę sił szereg zagadnień, z których niejedno jest palące, niejedno drażliwe i przykre.

„Biuletyn”, którego żywot ściśle związany jest z pracami Komisji, ma być organem wszechstronnym, szpalty naościę otwarte omówią rzeczowo osiągnięte już wyniki, jak i cele, ku którym się zmierza. Tu się zobrazuje całokształt wysiłków, tu się zmieszczą radości i bóle, stąd wreszcie pójdzie przykład pracy pozytywnej, jedynie realnej i wskazanej.

Redakcja pragnie, aby „Biuletyn” spełnił swoją rolę łącznika — dlatego też występuje z gorącym apelem o daleko idącą współpracę do tych wszystkich, którym nie obce jest hasło *viribus unitis* — a co więcej, szczerą wiarą w jedyną możliwość rozwiązania problemów społecznych, a w tym pracowniczych wspólnymi siłami.

„Biuletyn” ma wreszcie słuszną ambicję wytworzenia właściwej i powszechnej atmosfery ideowej i platformy dla nawiązania kontaktu koleżeńskiego między olbrzymią rzeszą pracowniczą, co w rezultacie da znaczne korzyści zarówno Miastu, jako reprezentantowi publicznego interesu, jak i funkcjonariuszom służby publicznej, mającym własne ważne potrzeby osobiste.

K o m i t e t R e d a k c y j n y.

Okólnik Nr 34

Okólnik Nr 34 z dn. 16.IX.br., zawierający doniosłą treść normatywną dla stosunków pracowniczych stołecznego samorządu przytaczamy in extenso.

Redakcja.

Ustalając wytyczne dla polityki personalnej w Zarządzie Miejskim, wskazywałem Panom niejednokrotnie na to, iż u podstaw jej leżeć powinna świadomość i przekonanie, że wzajemny stosunek pomiędzy samorządem i pracownikami nie może być wynikiem swobodnej gry sił, płynącej z przeciwstawienia interesów obu stron. Przecistawianie sobie tych interesów, będące już w samym założeniu absurdem, jest w sferze stosunków publicznych nie do pomyślenia, skoro obie strony winny przede wszystkim troszczyć się o to samo, tj. o dobro interesu publicznego.

To też w naszych warunkach, wzajemny stosunek pracownika i Gminy jako pracodawcy, winien być wynikiem zrozumienia, iż warsztat pracy, przedmiot wysiłków codziennych, interesuje w tym samym stopniu pracodawcę, jak i pracownika i że pracodawca winien w tym samym stopniu dbać o interesy swych pracowników, co o własne i odwrotnie.

Stąd też jestem przekonany, że normowanie warunków pracy i życia pracowników miejskich, winno być produktem wspólnych przeżyć, wspólnych przemyślań i realizacji, a nie wynikać wyłącznie ze zgłaszania pod adresem pracodawcy często nierealnych postulatów, lub z drugiej strony z całkowitego zapoznania przez pracodawcę istotnych potrzeb zespołu pracowniczego.

Stwierdzenie tej prawdy nakłada na nas obowiązki. Wynikiem tego przekonania jest z jednej strony stałe żądanie moje, kierowane pod adresem całego zespołu kierowniczego, by zachowany był z jego strony pełny obiektywizm i sprawiedliwość w załatwianiu indywidualnych spraw pracowniczych; ostatnio żądanie to ponowiłem w okólniku z dn. 22 maja br. i już dziś stwierdzić mogę z zadowoleniem, że w większości naszych instytucji widzę pod tym względem pewien postęp i w ślad za tym idącą normalizację wzajemnych stosunków. Dalszy intensywny wysiłek w tym kierunku jest jednak konieczny.

Z drugiej znowu strony spada na nas obowiązek troski o polepszenie w granicach istniejących możliwości warunków pracy i bytowania naszych współpracowników. I na tym odcinku wszczęliśmy i częściowo zrealizowaliśmy pewne, dotychczas zapoznane, prace, że wspomnę tylko o akcji oddłużenia pracowników, lub akcji wczasów pracowniczych. Istnieje jednak konieczność wspólnego z pracownikami pogłębienia i skoordynowania prac już rozpoczętych oraz wszczęcia dalszych, dla rozwiązania istotnych dla ogółu pracowników bolączek.

Do tej kategorii spraw zaliczam następujące zagadnienia:

- 1) zorganizowanie życia kulturalnego,
- 2) uporządkowanie kredytu pieniężnego,
- 3) studia nad rozwiązaniem problemu mieszkań pracowników,
- 4) rozwiązanie problemu higieny i bezpieczeństwa pracy,
- 5) racjonalizację kredytu towarowego,
- 6) zorganizowanie życia sportowego.

Realizacja wszystkich wymienionych zagadnień będzie przeprowadzona przez komisję specjalną, która w drodze obywatelskiej współpracy władz miejskich i zaproszonych przeze mnie przedstawicieli pracowników, korzystając z pomocy Miasta, da rękojmię szczerzej, przepełnionej wzajemnym zaufaniem działalności.

W związku z powyższym, rozwiązuję niniejszym istniejącą dotychczas Komisję Wczasów Pracowniczych, a członkom jej składam podziękowanie za dotychczasową pracę. Jednocześnie powołuję nowy aparat wykonawczy i opiniodawczy, Pracowniczą Komisję Samopomocy Społecznej, której strukturę i obsadę personalną ustalę jak następuje:

Przewodnictwo Komisji powierzam Dyrektorowi Biura Personalnego. Na wiceprzewodniczących zapraszam: pp. Feliksa Ornowskiego i mec. Aleksę Cwiakowskiego. Komisja składać się będzie z 5-ciu następujących podkomisyj, do których zapraszam:

- 1) Podkomisja Gospodarcza (sprawy kredytu towarowego, pieniężnego, budownictwa mieszkaniowego) — przewodniczący — p. Seweryn Przybyszewski, członkowie: pp. Aleksander Dobrankiewicz, Stanisław Karwowski, Aleksander Kartasiński, inż. Mieczysław Lasota, Edmund Morawski, Eugeniusz Sauter, Lucjan Tobolski, Kazimierz Wagner, Ireneusz Zawadzki;
- 2) Podkomisja Wczasów (odpoczynki, urlopy, turystyka, campingi) — przewodniczący — p. Józef Mazur, członkowie: pp. Józef Filip, Jan Kempfi, Wiktor Malowanec, dr Juliusz Majkowski, Eugeniusz Milnikiel, Jan Piotrowski, Stefan Piątek, Jan Wesółowski, Julian Zacharski;
- 3) Podkomisja Kulturalno - Oświatowa (odczyty, życie towarzyskie, przedstawienia teatralne i kinowe) — przewodniczący — p. Klemens Frelek, członkowie: pp. Błaszczkowska Maria, Sławomir Dabulewicz, Adam Englert, Stefan Łukaszewski, Edward Marczewski, Józef Miernik, Henryk Sieben, Bolesław Strzeńniewski, Jan Wawrzykowski;
- 4) Podkomisja Sportowa (sport, wychowanie fizyczne) —

przewodniczący — p. Stanisław Dobrzański, członkowie: pp. Antoni Bida, Eugeniusz Borkowski, Stanisław Fiedorowicz, Lucjan Grabowski, Wacław Jaskłowski, Jan Noji, Stefan Piekarski;

- 5) Podkomisja Higieny i Bezpieczeństwa pracy — przewodniczący p. dr Jan Bilek, członkowie: pp. inż. Konstanty Bruzdowicz, Stefan Galuba, dr Marceli Gromski, Maria Misiąganka, dr Józef Marczyński, Prosper Szmurło, dr doc. Stanisław Wójcicki, inż. Józefa Zwierzchowska.

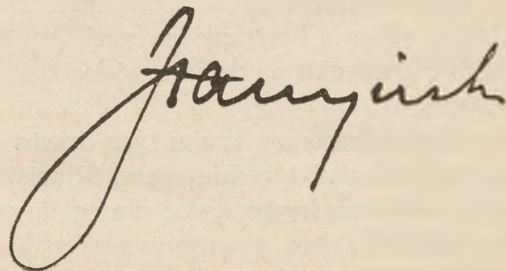
Jednocześnie na wniosek Dyrektora Biura Personalnego powierzam kierownictwo Biura Komisji p. Stanisławowi Dobrzańskiemu. Zakres kompetencji Biura ustali regulamin, zatwierdzony przez Komisję.

Podając powyższe do wiadomości PP. Dyrektorów, oczekuję od nich energicznego współdziałania i pomocy w pracach, jakie stoją do zrealizowania przed powołaną

przez mnie Komisją, od ogółu zaś pracowników miejskich, którym okólnik niniejszy zechcą PP. Dyrektorzy podać do wiadomości, inicjatywy i współdziałania.

Podkreślam, że do prac powyższych i ich wyników przywiązuję szczególne znaczenie, uważając je za próbę zerwania z powszechnym dziś wyrzekaniem i rozwiązywania wspólnym wysiłkiem z pracownikami istotnych dla obu stron problemów.

Prezydent Miasta



NA STARCIE

Cel, w jakim została powołana i zadania, jakie ma zrealizować Pracownicza Komisja Samopomocy Społecznej, określa zarządzenie Pana Prezydenta Miasta, Komisję tę powołujące.

Zarządzenie to mogło, rzecz oczywista, tylko wskazać pewne, uznane za ważne i możliwe do zrealizowania problemy, z tym, że plan i zakres realizacji ich musi być przemyślany i opracowany przez Komisję.

Nie jest to łatwe zadanie, jeżeli się zważy, że problemów tych jest bardzo wiele, że są one różnorodne, że w realizacji b. wielu spośród nich nie można oprzeć się na wzorach czy przykładach innych instytucji, z uwagi na to, że podjęcie ich na naszym terenie jest pracą pionierską.

Ten brak i te trudności Komisja musi nadrobić tym większym ze swej strony wysiłkiem i entuzjazmem.

Jakież to zagadnienia i jakie problemy mają być przez Komisję rozwiązane.

Na czoło ich wysuwają się zagadnienia gospodarcze, ważne dla rzesz pracujących zawsze, nawet w okresach najlepszej koniunktury gospodarczej, nawet przy najwyższym poziomie płac. Dane, jakie Miasto uzyskało w tym zakresie na swoim terenie przy okazji przeprowadzania akcji oddłużenia pracowników, utwierdziły Władze Miejskie w przekonaniu, że trudno będzie zapewnić równowagę budżetów pracowniczych li tylko w drodze konwersji ich długów i rozłożenia ich spłaty na najdłuższe nawet raty, bez jednoczesnego przedsięwzięcia środków, któreby tę równowagę mogły na dalszą metę utrzymać. Badania, o których wspominałem, wskazywały wyraźnie na dwa główne źródła zadłużenia się pracowników. Pierwsze, to liczni lichwiarze, chętnie udzielający kredytu pieniężnego pracownikom miejskim.

Drugie — to sklepy i handelki, skwapliwie udzielające pracownikom kredytu towarowego.

W obu wypadkach kredyt był prawie zawsze drogi, wręcz rujnujący pracowników. Z tych obserwacji płynęły pierwsze wskazania dla prac Komisji. Doszła ona do przekonania, że do najważniejszych jej zadań należy udostępnienie pracownikom taniego i dogodnego kredytu towarowego, co osiągnąć można przez wyeliminowanie zawsze drogiego, a w naszych warunkach zbędnego pośrednictwa handlowego.

Oba te zagadnienia Komisja już przepracowała, zapewniając sobie również b. wydatną pomoc finansową ze strony Miasta. W najbliższej przyszłości realizacja tych zagadnień zostanie przeprowadzona.

Obok tych dwóch zagadnień z grupy spraw gospodarczych, istnieje niemniej ważne, jakkolwiek znacznie trudniejsze do zrealizowania — trzecie — problem budowy mieszkań pracowniczych. Konieczne tu są oczywiście dłuższe studia, których wyniku z zainteresowaniem oczekują Władze Miejskie wraz z ogółem pracowników.

Poza sprawami gospodarczymi, Komisja prowadzi będzie zapoczątkowaną już i posiadającą ustaloną reputację akcję wczasów pracowniczych.

Problem ten do niedawna najzupełniej niedoceniany i zupełnie zapoznany, zdobywa powoli prawo obywatelstwa, znaczenie jego zarówno dla pracobiorców jak i pracowników, zwłaszcza tych, którzy we własnym zakresie prowadzą zabezpieczenie emerytalne, staje się coraz oczywistsze.

Nasze ośrodki wypoczynkowe, zarówno zimowe jak i letnie, posiadają już ustaloną opinię, mają też i liczne grono entuzjastów wśród naszych współpracowników.

Dalszy poważny wysiłek musi Komisja włożyć w realizację tego zagadnienia, zmierzając do upowszechnienia tej akcji i udostępnienia jej dla wszystkich, nawet najniżej uposażonych pracowników.

Ze sprawą wczasów ściśle wiążą się dwa inne, postawione Komisji zadania, to sprawy: kulturalno-oświatowe i sportowe. Ułatwienie pracownikom samokształcenia się, zbliżenie ich do istniejących w Warszawie przybytków kultury i sztuki — to realizacja naturalnego pędu ludzi do podnoszenia się na wyższy szczebel kultury.

Zorganizowanie życia sportowego, to kwestia nie tylko ich zdrowia i tężyzny fizycznej, lecz również jedna z form odpoczynku po trudach wielogodzinnej pracy zawodowej.

Miasto dysponuje w obu tych dziedzinach b. dużymi możliwościami i będzie rzeczą Komisji, aby możliwości te ułatwiła wykorzystać dla ogółu naszych współpracowników.

Wreszcie ostatnie z zadań, jakie realizować ma Komisja, to podniesienie na terenie instytucji miejskich poziomu higieny i bezpieczeństwa pracy. Zadania zarówno ważne, jak i trudne do idealnego rozwiązania, z uwagi chociażby na różnorodność instytucji miejskich i rodza-

ju wykonywanych prac przez zespół pracowników miejskich. Komisja musi pójść nie tylko do biur i urzędów, lecz przede wszystkim do warsztatów wytwórni i tp., musi, korzystając z doświadczeń innych, wskazać zasady zmodernizowania i ulepszenia istniejących u nas urządzeń i warunków pracy.

Podając realizację powyższych zadań, Pracownicza Komisja Samopomocy Społecznej, zdaje sobie sprawę z ich ogromu i odpowiedzialności, jaką na nią spada, ma ona jednak także i głębokie przekonanie, że w pracach swych będzie mogła liczyć zarówno na pomoc ze strony Władz Miejskich, które ją powołały, jak i ogółu koleżanek i kolegów. Wydaje się nam, że zespalając wysiłki i środki, jakimi dysponuje Miasto i ogół jego pracowników, podejmując pracę na płaszczyźnie zaufania i wzajemnego zrozumienia obu tych stron, zdołamy osiągnąć rezultaty, które z jednej strony odczuje w sposób dodatni ogół pracowników miejskich, z drugiej zaś strony dadzą impuls innym organizacjom i instytucjom w kraju do podobnego zracjonalizowania stosunków pracowniczych i skierowania wspólnych wysiłków w kierunku uzdrowienia życia społecznego w Polsce.

Henryk Pawłowicz.

ROLA MŁODYCH W SAMORZĄDZIE

Łamy „Biuletynu” mają służyć uwidocznieniu nowego typu pracy. Mają być wyrazem nowego stosunku zespołu pracowniczego do instytucji w której pracują.

Gmina ma stać się nie tylko źródłem zarobkowym, ale warsztatem pracy na gruncie, którego rozwija się idea zespołowości, a więc związania myślowego i uczuciowego. I jeśli w pierwszym numerze „Biuletynu” piszemy o roli młodych w samorządzie to dlatego, że jedną z istotnych cech młodości jest wycucie, jak również wnoszenie i realizowanie nowego ducha i nowego kierunku wszędzie tam, gdzie do pracy staje młody człowiek. A właśnie w tej chwili samorząd, a zwłaszcza samorząd warszawski, znajduje się na fali nowego kierunku.

Kierunek ten obejmuje, prócz spraw pracowniczych, których nowy tor napewno będzie najbardziej dla nich zrozumiały i przez nich w pierwszym rzędzie winien być urzeczywistniany, również doniosły problem uaktywnienia roli miast w Polsce.

Program ten dąży do rozwiązywania sprawy rozwoju Polski poprzez uprzemysłowienie kraju co wiąże się ściśle z rozwojem miast.

Obejmuje problem urbanizacji, jak również realizację wielkich inwestycji miejskich mających za zadanie gospodarcze i kulturalne podnoszenie naszych miast i miasteczek, zawiera sprawę tworzenia i uaktywniania handlu polskiego — jednym słowem podjęcie *wielkiej pracy organicznej* nad zmianą oblicza miasta dnia dzisiejszego.

Sprawa przygotowania się do tej roli jest zagadnieniem pierwszorzędного znaczenia, gdyż będzie tu chodzić nie tylko o to, aby osiągnąć wyniki przy największej ekonomii sił i środków, a przede wszystkim, by wyzyskać w jaknajwiększej mierze to co nazywamy „pracą mózgu”.

Wiąże się to więc ze sprawą planowego przygotowania się do mającej przypaść roli młodych w samorządzie.

Samorząd jest u nas dziedziną pracy publicznej, która dotychczas nie wzbudziła na ogół większego i głębszego zainteresowania, w zakresie naukowego lub metodycznego rozwiązywania problemów z dziedziny gospodarczej i społecznej polityki komunalnej.

Możliwe, że przyczynił się do tego brak odpowiednich zakładów i seminariów na wyższych uczelniach, brak literatury, jak również brak ze strony czynników kierujących polityką miast szerszych i śmiałych prób systematycznego rozwiązywania zagadnień miejskich. Wymownym tego przykładem może być sprawa rozbudowy miast.

Ostatnio jednak miasta podjęły próbę zerwania z dotychczasowym stanem.

W okresie nadchodzącym, naturalnym biegiem rzeczy, decydującą rolę odgrywa stopień przygotowania młodych. Im stopień tego przygotowania będzie wyższy, tym nie tylko będą lepsze wyniki, ale również tym prędzej będzie mogło młode pokolenie mieć możność wyka-

zania swoich walorów, tym bardziej, że na terenie samorządu są na pewno większe możliwości dochodzenia do stanowisk kierowniczych, niż w administracji państwowej.

Jednak w samorządzie, zwłaszcza w dużych miastach, jak może na żadnym innym terenie pracy, nie wystąpi tak szybko *problem fachowego przygotowania*.

Czynnik ten będzie dlatego odgrywać tak dużą rolę, że przed miastami stoi szereg nowych zagadnień, na ogół jeszcze nieopanowanych, jak polityka terenowa, inwestycyjna, kredytowo-finansowa itp. Rozwój więc lub wegetacja całego szeregu dziedzin życia gospodarczego samorządów będzie zależeć tylko od stopnia przygotowania sił pracowniczych, nie tylko na poziomie kierowniczym, ale również na tak ważnym szczeblu referendaryskim.

Stan ten wymaga od młodych w samorządzie, pójsia na drogę *samokształcenia indywidualnego i zespołowego*, co zresztą jest regułą w zawodach technicznych, czy lekarskim.

Wartość tej pracy jest na ogół lekceważona przez pracowników administracji ogólnej, finansowej i przedsiębiorstw komunalnych — przykładem tego jest, choćby brak artykułów w prasie samorządowej pisanych przez pracowników administracji miast. Dowodzi to, że nie ma żywszego nurtu zainteresowań problemami gospodarki miast w których się pracuje.

Znajomość różnorodnych zagadnień miejskich u nas, znajomość dróg rozwojowych i metod rozwiązywania problemów miejskich u nas i za granicą, ulepszanie metod pracy na swoim odcinku, wypracowywanie wytycznych a więc wszystkich tych czynników, które tworzą *system pracy miast* — mieścić w sobie cały program pracy młodych w samorządzie.

Trud ten winien stać się ambicją każdego młodego w samorządzie tak, aby mając lat pięćdziesiąt mógł powiedzieć, jak mogło to mówić pokolenie Kazimierza Wielkiego „zastaliśmy Polskę drewnianą, zostawiamy ją murowaną”.

Witold Kaczyński.

»ZORGANIZOWANA RADOŚĆ«

Jestem w sytuacji człowieka, którego spotkało coś bardzo miłego, który przeżył z całą gromadą sympatycznych ludzi kilka chwil radośnie i pogodnie i dlatego pragnę, by radość, która jest moim udziałem, zaraziła tych, którzy pozostają na razie poza jej zorganizowanym zasięgiem.

Sobota — 23.X. — godz. 15. Przed gmachem Ratusza trzy potężne „Zawraty” czekają spokojnie na swych gości. Małe zebranie informacyjne, na którym każdemu z nas wręczają śpiewniki (a więc i śpiewać będziemy!). Wsiadamy. Przeciągły sygnał syreny „Zawratu” zwołuje opieszale. Mkniemy przez gwarne ulice naszej stolicy — wpadamy na szosę lubelską. Przez okna autobusu migają zielone szachownice oziminy.

W „Zawracie” humor i śmiech królują na przemian, śpiewamy, że aż gardła nas boją, lecz nic to, żadna siła nie zmusi nas, byśmy przestali swych radosnych „ryków”...

A oto i Ryki, mała miejscina. Czekamy na dwa bliźniacze „Zawraty”, które gdzieś po drodze marudzą. Mkniemy szybko naprzód, mijamy śliczną drogę nad Wisłą do Puław, by wreszcie wjechać do malowniczego Nałęczowa.

Zatrzymujemy się przed domem zdrojowym, witani serdecznie przez Dyr. Zakładu. Wyruszamy na kolację, która smakuje wszystkim doskonale. Humory świetne. W sąsiedniej sali balowej orkiestra kusi do tańca. Już tańczymy, widać roześmiane twarze, wszyscy są zadowoleni.

Czas mija szybko. Zapowiedź śpiewu skupia nas przy blasku palących się polan w staroświeckim kominku. Jeden z uczestników wycieczki śpiewa arie z oper. Darzymy go gorącymi oklaskami. Kończymy wieczór uroczystą pieśnią „Idzie noc...”

Ludzie wychodzą jak urzeczeni, czar księżycowej nocy w parku jest nieprzeparty, cisza, przerywana tylko subtelnym szelestem spadających liści. Stawy patrzą w niebo nieruchomą, lśniąca powierzchnią. Cisza...

Nazajutrz łagodne, jesienne słońce zalewa cały świat. Park mieni się wszystkimi barwami rdzy jesiennej. Piękna, malownicza, złota polska jesień. Grupkami udajemy się do małej w stylu zakopiańskiego kapliczki, by po nabożeństwie iść na spacer w wąwozy i jary cudnego Nałęczowa, oglądamy pamiątki historyczne. Potem gra w siatkówkę — panie w zamszowych pantofelkach na francuskim obcasiku, panowie w rękawiczkach, starają się zdobyć laury na polu sportowym.

Grę w siatkówkę kończy gromki okrzyk na cześć sędziego (dra B.) i udajemy się na obiad. Dwie krótkie mowy — od oklasków wałą się z łoskotem drzwi stylowe (na szczęście obyło się bez ofiar).

Wkrótce po obiedzie, w blaskach zachodzącego słońca, wyruszamy w drogę powrotną. W Puławach zwiedzamy zamek ks. Czartoryskich i świątynię Sybilli. Przez Radom, Białobrzegi i Raszyn dojeżdżamy szczęśliwie i w humorach do Warszawy.

Wycieczka była piękna. Długo a przyjemnie będziemy ją wspominali.

PARĘ SŁÓW...

Nadmierne obciążenie znacznej części kolegów wszelkiego rodzaju zobowiązaniami i wynikająca stąd niemożność osiągnięcia równowagi w budżetach domowych, skłoniła Zarząd Miejski do zajęcia się uregulowaniem tych spraw.

Z ankiety przeprowadzonej przez Związek Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy wynikało, że załedwie 3% pracowników miejskich jest wolna od zadłużenia, 75% posiada długi nieprzekraczające półrocznego wynagrodzenia, a ponad 5% pracowników posiada długi przekraczające dwuletnie ich zarobki. Podane zadłużenie obejmowało Kasy Miejskie, Kasy Koleżeńskie, długi towarowe i wierzycieli prywatnych.

W tych warunkach wydajność pracy stała pod znakiem zapytania, sprawa długów pracowniczych przestała być już tylko sprawą pracowników, ale stała się ważnym zagadnieniem dla miasta.

Bez rozwiązania jej nie mogło być mowy o wydajnym uintensywnieniu pracy. Na przeprowadzenie akcji należało uzyskać kredyt. Aczkolwiek sprawa spokojnego bytu pracownika miejskiego stanowiła gwarancję wydajnej pracy, zbyt wiele braków ma Stolica, by można było urwać coś z pieniędzy przeznaczonych np. na zabrukowanie, albo na przeprowadzenie kanalizacji. Należało wystarać się o odpowiednie kwoty z zewnątrz i to możliwie nisko oprocentowane.

Dzięki pertraktacjom przeprowadzonym z Komunalną Kasą Oszczędności m. st. Warszawy, udało się uzyskać kredyt w wysokości dwóch milionów złotych, oprocentowanych w wysokości 6% w stosunku rocznym.

Celem przeprowadzenia akcji oddłużeniowej powołana została przez Prezydenta Miasta Komisja Oddłużeniowa dla pracowników m. st. Warszawy pod przewodnictwem Dyrektora Biura Personalnego, złożona z 4 przedstawicieli Zarządu Miejskiego i 4 kolegów przedstawicieli pracowniczych.

Zadaniem Komisji Oddłuż. było opracowanie regulaminu o trybie oddłużenia pracowników, przeprowadzenia akcji oddłużeniowej, a w szczególności zawieranie układów oddłużeniowych z wierzycielami, dysponowanie funduszami przeznaczonymi na oddłużenie, regulacja należności wierzycieli itp. czynności.

Do wykonywania czynności biurowych, związanych z urzędowaniem Komisji Oddłuż., powołano „Referat do Spraw Oddłużeniowych”. Nadzór nad czynnościami tego Referatu sprawował Przewodniczący Komisji Oddłużeniowej.

Do współpracy z Komisją Oddłużeniową powołano osiem Podkomisji dla poszczególnych Wydziałów i Przedsiębiorstw.

Zadaniem Podkomisyj było doprowadzenie do porozumienia między dłużnikiem a jego wierzycielami, sporządzenie projektu układu oddłużeniowego, przeprowadzenie formalności związanych z zabezpieczeniem pożyczek oddłużeniowych.

Akcją oddłużeniową objęci zostali koledzy — pracownicy miejscy umysłowi i fizyczni, posiadający uprawnienia do odprawy (jeden rok pracy) względnie do emerytury i których wynagrodzenie miesięczne nie przekraczało 350 złotych.

Postępowanie oddłużeniowe objęło zadłużenie tak w Zarządzie Miejskim, jak i poza nim, przy czym zadłużenie poza Zarządem Miejskim nie mogło przekraczać 6-miesięcznych poborów brutto. W wyjątkowych wypadkach oddłużano kolegów posiadających większe zadłużenia niż 6-miesięczne pobory, pod warunkiem uzyskania moratorium od wierzycieli na czas spłacenia pożyczki oddłuż. względnie przez udzielenie zaliczki długoterminowej z Zarządu Miejskiego na spłatę wierzycieli w granicach 3-miesięcznych poborów.

Całkowity dług tak w stosunku do Zarządu Miejskiego jak i K. K. O. rozkładano na raty miesięczne, których liczba nie mogła przekroczyć 60.

Dla zabezpieczenia udzielonych przez K. K. O. pożyczek pracownicy składali weksle in blanco z wystawienia własnego i współmałżonka, żyrowane przez dwóch poręczycieli, następnie polisę ubezpieczeniową P. K. O. na kwotę równającą się co najmniej wysokości oddłużenia, scedowaną na K. K. O., i wreszcie oświadczenie, wyrażające zgodę na potrącenie zadłużenia z przysługującej odprawy i innych należności w wypadku zwolnienia ze służby miejskiej.

Osobom oddłużonym nie wolno zaciągać żadnych pożyczek tak w gotówce jak i towarach, za wyłączeniem kredytu towarowego, uzyskanego w agendach Zarządu Miejskiego, ani też — bez zgody Komisji Oddłuż. — zaciągać zobowiązań z tytułu żyr, poręczeń itp., pod rygorem rozwiązania układu, wymagalności spłacenia pełnego zadłużenia i konsekwencji służbowych.

Po uzyskaniu pożyczki z K. K. O. Referat Oddłużeniowy wzywa pisemnie wierzycieli o zgłoszenie się z dowodami wierzytelności, wyznaczając dzień i godzinę. Ze zgłaszającymi się wierzycielami Referat Oddłużeniowy pertraktuje o uzyskanie obniżek (opustów); opusty te wynoszą przeciętnie od 5 do 15%, w pewnych wypadkach 40% ogólnej należności i zależne są od charakteru długu, wysokości sumy, terminu płatności i dowodu wierzytelności. Najmniejsze opusty uzyskuje się od wierzytelności za tytuły spożywcze, zabezpieczone rzeczowo, nie uzyskuje się opustów od należności za pracę, od Kas Koleżeńskich, od długów koleżeńskich; częstokroć sam oddłużony interweniuje, aby nie żądać opustów od wierzycieli, np. przy długach bezprocentowych rodzinnych, u krawca, kiedy korzysta nadal z kredytu, w sklepie spożywczym.

Wierzyciel zgłasza się do Referatu i składa wszelkie dowody wierzytelności, jak weksle, pokwitowania, wyroki sądowe, umowy, kwity za komorne, oraz podpisu-

je deklarację z otrzymania sumy i oświadczenie, że żadnych pretensji z jakichkolwiek tytułów nie rości i rościć nie będzie; po złożeniu tych dowodów otrzymuje następnego dnia czek na K. K. O.

Z wierzycielami zamiejscowymi przeprowadza się korespondencję o uzyskanie bonifikat i po nadesłaniu dowodów przekazuje się należność za pośrednictwem P. K. O. lub przekazem pocztowym.

Po spłaceniu wszystkich wierzycieli następuje rozrachunek z oddłużanym, zwrot spłaconych wierzytelności w czasie oddłużenia, wykup przedmiotów zastawionych w Lombardzie oraz zwrot resztówki oddłużonemu.

Resztówki pozostałe z pożyczki w równych 50-złotowych sumach zwracane są do K. K. O. poniżej 50 zł zwraca się oddłużonemu; np. pożyczka 1000 zł, wypłacono wierzycielom 870 zł, uzyskano opust 130 zł, zwraca się do K. K. O. 100 zł, zaś oddłużonemu 30 zł.

Uzyskane z opustów sumy zwraca się do K. K. O. na zmniejszenie ogólnej sumy zadłużenia, z uwagi na to, że w wypadku nie uzyskania opustu i wypłacenia pełnej sumy wierzycielowi, nie pozostałoby nic do zwrotu oddłużonemu.

W zakresie omówionej działalności Komisja Oddłużeniowa odbyła 43 posiedzenia, przyjęła do oddłużenia i uzyskała pożyczki dla 1268 kolegów na sumę zł 1.697.655.

Odrzucono 176 podań, nie uzyskało pożyczek 167 kolegów z powodu braku żyrantów, nie przyjęcia do ubezpieczenia itd.

Na ogólną sumę 1268 kolegów oddłużonych przypada 781 pracowników fizycznych i 487 umysłowych.

Największa ilość oddłużonych przypada na Dykację Tramwajów i Autobusów Miejskich (413), Szpitalnictwo (140), Wodociągi (107), Opieka i Zdrowie Publ. (103).

Akcja oddłużeniowa została już zakończona. Obecnie wysiłek Komisji Oddłużeniowej wraz z Komisją Samopomocy Społecznej musi być skierowany na utrzymanie równowagi uporządkowanych budżetów rodzinnych.

Od Redakcji:

Artykuł nadesłany z Komisji Oddłużeniowej umieszczamy ze względu na ciekawy materiał w całości.

POJEDZIEMY NA ŁÓW...

Równoległe do miłej wycieczki do Nałęczowa, zorganizowanej przez P. K. S. S., o której piszemy na innym miejscu, Sekcja Sportowa Ratusz I, a ściślej jej oddział łowiecki, zorganizował pierwsze, inauguracyjne polowanie jesienne.

Jeszcze niedawno, bo przed paru miesiącami, głucho było o łowiectwie na naszym terenie, jakkolwiek sport łowiecki, to dla mieszczaucha przecież najstarsza, najwięcej tradycji mająca forma campingu czy weekendu, powstała znacznie wcześniej, niż te, tak obecnie modne sposoby zdrowego spędzenia czasu, wolnego od pracy. Znalazło się jednak paru energicznych entuzjastów w osobach kol. Marcina Fijałkowskiego i Stanisława Górskiego, znalazło się dużo zrozumienia i dobrej woli u Władz Miejskich i oto oddział łowiecki przy Sekcji Sportowej Ratusz I liczy już 40 członków, posiada zasobną kasę, uzyskał prześliczne i bogate w urozmaicony zwierzostan tereny łowieckie, które dzierżawi, wystarał się o subwencję od Miasta i... rozpoczął sezon łowiecki.

Organizatorzy Sekcji dokonali objazdu terenów podwarszawskich i o 100 kilometrów od stolicy, za Sadownem, wydzierżawili ca 2000 ha terenu, zalesionego, otwartego lub pofałdowanego, rojącego się od kur, kotów, lisów, dzików i innej zwierzyny leśnej. Zakontraktowali gajowego, dali mu mundur, poprosili o opiekę miejscowego starostę i zrobili około do władz miejskich o środki lokomocji. Pomógł Pan Prezydent i Dyrektor Mayer „wyfasował” dorodną półciężarówkę Polskiego

Fiata i oto w sobotę o godzinie 16 kilkunastu nemrodów o marsowym wyglądzie ładowało się sprężyscie na zmotoryzowaną jednostkę taboru Z. O. M. Dwie godziny podróży w morowych humorach, po drodze herbatka „myśliwska” w Sadownem, przybycie na miejsce.

Odprawa myśliwych, odprawa naganiaczy, kwatery, przygotowanie, kolacja, brydż, nieodłączne anegdotki myśliwskie i capstryk... wszystko śpi. Rano pobudka i hajże na,,, nietyle niedźwiedzia... co zwierza. Jeden kocioł, drugi parę miotów w kniei, strzały, rywalizują zawzięcie Finansowy, Ewidencja, Biuro Pers., Opieka Społeczna, W. S. O., potem bigos tradycyjny, dalsze polowanie, kilkadziesiąt kotów, sporo kur już leży. Jedno, drugie pudło nikogo nie peszy. Wśród szczęśliwie ocalonych okazów fauny miejscowej salwują się bezczelną ucieczką 3 lisy. Jednemu jednak nie dopisało szczęście i osiągnięty celnym strzałem Wielkiego Łowczego, Marcina Fijałkowskiego, wyzionął ducha ku sławie strzelca i zazdrości innych myśliwych.

Lecz dzień już się kończy. Choć więc zaledwie cząstka terenu objęta została łowami, ładujemy zwierzynę na wozy i powrót do kwater. Ostatni posiłek, Łowczy po bohatersku rozlicza się z naganką i powrót do Warszawy. Poczciwe auto Zakładu Oczyszczania Miasta wiezie rozgadane i rozweselone towarzystwo myśliwych, wiezie trofea, a przede wszystkim beczkę śmiechu i humoru i planów na przyszłość.

Pers.

PODKOMISJA GOSPODARCZA

Podkomisja Gospodarcza na pierwszym zebraniu podzieliła się na trzy referaty, odpowiadające trzem głównym zagadnieniom, których opracowanie zostało jej powierzone, a mianowicie:

- 1) sprawa kredytu pieniężnego,
- 2) sprawa kredytu towarowego i
- 3) sprawa mieszkań pracowniczych.

Na następnych posiedzeniach przedyskutowano i ustalono program prac poszczególnych referatów, oraz przeprowadzono dyskusję nad zgłoszonymi projektami odnośnie sposobu rozwiązania któregośkolwiek z trzech wyżej przytoczonych zagadnień.

W rezultacie zostały opracowane konkretne projekty sposobu rozwiązania pierwszych dwóch zagadnień, tj. kredytu pieniężnego i kredytu towarowego. Projekty te były referowane na posiedzeniu plenarnym Pracowniczej Komisji Samopomocy Społecznej i ponieważ nie spotkały się z żadnymi zastrzeżeniami ze strony członków Komisji zostały przedłożone P. Prezydentowi Miasta.

P. Prezydent Miasta zasadniczo zaakceptował przedłożone sobie projekty i zarządził wyszukanie tytułów i środków, celem przyjęcia z pomocą kredytową ze strony Zarządu Miasta dla wprowadzenia powyższych projektów w życie.

Ponieważ przedłożone projekty przewidują powołanie do życia dwóch odrębnych Spółdzielni, z których jedna oszczędnościowo-kredytowa miałaby za zadanie dostarczanie pracownikom możliwie taniego i na dogodnie spłaty rozłożonego kredytu gotówkowego, druga zaś takiegoż kredytu towarowego — przeto w chwili obecnej referaty kredytu pieniężnego i kredytu towarowego Podkomisji Gospodarczej zajęte są opracowywaniem projektów statutów dla tych Spółdzielni.

Równocześnie są zbierane oferty od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na sprzedaż towaru członkom Spółdzielni kredytu towarowego po możliwie najniższych cenach.

Istnieje uzasadniona nadzieja, że w bardzo niedługim czasie zarówno Spółdzielnia Oszczędnościowo-pożyczkowa (kredyt gotówkowy), jako też Spółdzielnia Gospodarcza (kredyt towarowy), rozpoczną swoją działalność.

Referat Podkomisji Gospodarczej, któremu przypadło w udziale przygotowywanie projektu rozwiązania sprawy mieszkań pracowniczych, zajęty jest obecnie opracowywaniem kwestionariusza, który na podstawie odpowiedzi na pytania w nim zawarte pozwoliłby zorientować się: a) w jakich warunkach mieszkają obecnie pracownicy miejscy, b) jaki odsetek swoich pborów wydają na czynsze, c) czy i jakimi sumami mogą dysponować z własnych zasobów na budowę własnych mieszkań, d) czy reflektują na mieszkania w małych domkach, czy też w dużych kamienicach itd itd.

Ankieta powyższa, która obejmie z górą 20.000 pracowników miejskich, dostarczy bardzo cennego materiału nie tylko dla celów Podkomisji Gospodarczej, lecz w ogóle dla badań nad sprawą tzw. głodu mieszkaniowego w stolicy.

Podkomisja Gospodarcza zakresem swych prac sięgać będzie w dziedzinę niezmiernie ważką życia pracowniczego, bo w sferę ekonomiczną, gdzie wskutek, czy koniunktur, czy wręcz zaniedbań nagromadziło się wiele spraw, wymagających koniecznego i rychłego uregulowania.

Zagadnienie bowiem kredytu gotówkowego i towarowego, zagadnienie oddłużenia stanowią dla świata pracy problem pierwszorzędnej wagi, bez rozwiązania czego nie osiągnie się nigdy pożądanego z wielu względów równowagi budżetów rodzinnych.

Łączy się z tym kwestia moralnego spokoju, z czym ściśle związana jest wydajność i dobroć pracy funkcjonariusza, a więc sprawa, która ma charakter publiczny i właśnie z tych względów doceniona została ostatnio przez władze miejskie.

PODKOMISJA WCZASÓW

Podkomisja Wczasów obejmuje swą działalnością:

- a) organizację urlopów zarówno latem, jak i zimą — dla pracowników i najbliższych ich rodzin,
- b) organizację wycieczek weekendowych i kampingowych,
- c) organizację wycieczek krajoznawczych i zagranicznych, i
- d) propagandę oszczędzania na rzecz wczasów.

W zakresie urlopów Podkomisja przystąpiła już do zorganizowania obozów narciarskich w Zakopanym, Bukowinie Tatrzańskiej, Głodówce pod Bukowiną i Krynicy.

W roku bieżącym, stosując się do apelu p. Prezydenta, dążeniem Podkomisji będzie objęcie akcją zimową możliwie największej ilości pracowników miejskich i ich rodzin, ze specjalnym uwzględnieniem pracowników najniżej wynagradzanych.

Niezależnie od obozów narciarskich dla dorosłych — Podkomisja organizuje specjalny obóz narciarski dla młodzieży — dzieci pracowników miejskich. Obóz ten odbędzie się w Kościelisku koło Zakopanego w czasie ferii Bożego Narodzenia. Poza tym Podkomisja przygotowuje narciarski obóz wędrowny w Tatrach, oraz dwa turnusy 5-dniowych obozów narciarskich w okresie świątecznych urlopów pracowników miejskich.

W związku z akcją zimową Podkomisja przygotowuje pewne zapasy sprzętu narciarskiego do wypożyczania wyjeżdżającym na kursy, a jednocześnie czyni zabiegi o umożliwienie nabywania sprzętu i ekwipunku narciarskiego po cenach niższych od nominalnych i na raty.

Działalność w dziedzinie wycieczek weekendowych została już zainicjowana półtoradniową wycieczką autobusową do Nałęczowa Zdroju. Wycieczki takie będą organizowane nadal w każdą sobotę i niedzielę do miejscowości podmiejskich, nadających się do uprawiania sportów zimowych.

W porze letniej Podkomisja uruchomi poza wyjazdami weekendowymi, wycieczki kampingowe (Puszcza Kampinoska, oraz tereny miejskie — Mienia).

Osiągnięcie poważniejszych wyników w dziedzinie wycieczek krajoznawczych uzależnione jest całkowicie od uzyskania wydanych ulg kolejowych. Szereg rozmów, przeprowadzonych przez Podkomisję z Ministerstwem Komunikacji oraz w Lidze Popierania Turystyki, pozwala rokować nadzieję uzyskania ulg, dochodzących do 75%. Pozytywne załatwienie tej sprawy pozwoliłoby Podkomisji przystąpić do zorganizowania wycieczek krajoznawczych jeszcze w bież. kwartale. W planach Podkomisji przewidywane jest zorganizowanie narciarskiego pociągu raidowego. Na dalszym planie prac Podkomisji w tej dziedzinie znajdują się również wycieczki zagraniczne, wymiana „urlopowiczów” itd.

Na tle wszystkich planów pracy Podkomisji Wczasów powstaje poważne zagadnienie finansowych możliwości Koleżanek i Kolegów — stwarzając im bowiem okazję do korzystania z organizowanych przez Podkomisję imprez, niewątpliwie dla nich pożytecznych, Podkomisja pragnęłaby uchronić ich od zadłużenia się na ten cel. Dlatego też kontynuowane są prace nad ustaleniem form oszczędzania celowego.

Pojęcie wczasów jest właściwie szerokie i nie obejmuje ono tylko urlopów względnie wolnych dni pracy — wczasy — to właściwie racjonalne wyzyskanie każdej, wolnej od pracy zarobkowej chwili.

Pojmując organizację wczasów jak najszerzej, Podkomisja przepracowuje przy pomocy Podkomisji Kult.-Ośw. zagadnienie amatorskich zajęć ręcznych — takich jak rzeźba (w metalu i drzewie) fotografia itd.

PODKOMISJA KULTURALNO-OŚWIATOWA

Podkomisja Kulturalno-Oświatowa na pierwszym posiedzeniu określiła następujący zakres swej działalności: Podkomisja obejmie całokształt potrzeb w dziedzinie: a) życia umysłowego pracowników, b) ich kultury duchowej.

Realizując punkt a) Podkomisja weźmie pod uwagę potrzeby umysłowe związane z zawodem pracownika miejskiego, oraz potrzeby ogólne, dotyczące człowieka jako takiego. Przede wszystkim więc za pomocą odpowiednio zorganizowanych odczytów i wycieczek dążyć będzie do pogłębienia wiedzy kolegów — pracowników miejskich: czym jest Miasto, jakie są jego potrzeby, co robi i jakie ma do spełnienia zadanie samorząd miejski, następnie umożliwi pracownikom przeszkolenie techniczno-biurowe.

W zakresie potrzeb umysłowych ogólnych: umożliwi pracownikom korzystanie z Biblioteki Publicznej i jej filii, umożliwi im dokształcanie się w zakresie tak szkoły powszechnej, jak i uniwersytetu powszechnego itp., zorganizuje dla pracowników umysłowych okolicznościowe cykle wykładów.

Realizując punkt b) Podkomisja zamierza udostępnić pracownikom wstęp do Muzeum, Galerii Sztuki, Filharmonii, umożliwić nabywanie ulgowych biletów do teatrów i kin, zorganizuje wycieczki po mieście, amatorskie chóry i zespoły muzyczne, oraz życie towarzysko-rozrywkowe.

Dwa następne posiedzenia poświęcono omówieniu sprawy ulgowych biletów do teatru i kin. Uzyskano zgodę w rozmowach ustnych z paszczęólnymi dyrekcjami na indywidualne zniżki przy nabywaniu biletów za okazaniem legitymacji służbowej, względnie odpowiedniego kuponu w wysokości 33%—50% od ceny biletu.

Po załatwieniu formalności z tą sprawą związanych, sądzą, iż pracownicy będą mogli korzystać z nich już w najbliższym czasie.

Wreszcie omówiono zagadnienia odczytów i wycieczek zmierzających do uświadomienia pracowników o potrzebach miasta i o zadaniu, jakie ma do spełnienia samorząd miejski.

W dalszej perspektywie Komisja przewiduje konieczność nawiązania kontaktu z instytucjami naukowymi w Warszawie celem ułatwienia przeszkalanja kadr pracowniczych w zakresie wykonywanych przez nich zadań publicznych.

Problem przygotowania właściwego kandydatów do służby miejskiej, jak też i potrzeba stałego pogłębiania wiedzy fachowej przez pracowników stałych, staje się palące ze względu na wciąż rosnący zakres prac samorządu i jego postępu.

Wykorzystanie przez szerokie rzesze pracownicze tych możliwości, jakie w Stolicy są do dyspozycji w postaci czy to szkół zawodowych, kursów wszelkiego rodzaju, uczelni wyższych, czy instytucji naukowych o specjalnym charakterze, jak np. Instytutu Komunalnego, czy Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego — staje się obowiązkiem Komisji.

Reasumując określone zadania, stwierdzić należy, że obejmują one całokształt potrzeb z zakresu potrzeb kulturalno-oświatowych, są one nawet za obszerne, gdyby nie wiara w dobrą wolę Kolegów, którzy wespół z zapoczątkowaną przez Miasto akcją dążyć będą do wytworzenia typu pracownika, odpowiadającego mianu funkcjonariusza stołecznego samorządu.

PODKOMISJA HIGIENY

I-sze zebranie Podkomisji Higieny i Bezpieczeństwa Pracy poświęcono omówieniu zakresu działania Podkomisji, która rozdzieliła pracę następująco:

- 1) w pierwszym rzędzie rozwiązać zagadnienie higieny pracy biurowej,
- 2) jako drugi etap — rozwiązać zagadnienie higieny na całych terenach pracy miejskiej.

W związku z powyższym, zwrócono uwagę na sprawy, związane z higieną wśród pracowników oraz na potrzeby najkonieczniejsze, jak:

- a) wentylatory, oddzielne szatnie, jadalnie itd.,
- b) przeprowadzenie ekspertyz dla zbadania ryzyka zachorowalności, zawodowej jak: choroby żołądka, żylaki (tramwajarze), zatrucia (gazownicy) itp.

Ustalono następnie podział czynności wśród członków podkomisji dla zbadania istniejących warunków higienicznych w lokalach biurowych Zarządu Miejskiego, według następującego rozdzielnika:

- kol. dr J. Bilek — Wydział Szpitalnictwa,
- „ dr Marczyński — Wydział Opieki Społecznej,
- „ dr Gromski — Wydział Techniczny, Wydział Nadzoru Budowlanego, Wydział Statystyczny,
- „ inż. Zwierzchowska — Regulacja i Pomiar, Biuro Spraw Terenowych, Wydział Ogrodniczy, Wydział Oświaty i Kultury,
- „ inż. Bruzdowicz — Biuro Dyscyplinarne, Wydział Finansowy, Biuro Personalne,
- „ prof. Szmurło — Straż Ogniowa, Wydział Przemysłowy, Inspekcja Handlowa,
- „ dr Wójcicki — Archiwum Miejskie, Ogród Zoologiczny,
- „ M. Misiąganka — Muzeum Narodowe, Biblioteka Publiczna, Wydział Wojskowy,
- „ St. Galuba — Kontrola Miejska, Biuro Radcy Prawnego, Wydział Spraw Ogólnych.

W konkluzji obrad powzięto następujące zalecenia ogólne:

1. Pożądanym byłoby, ażeby we wszystkich lokalach Zarządu Miejskiego były urządzone oddzielne szatnie. Wieszanie płaszczy, kapeluszy, parasoli w pomieszczeniach gdzie się pracuje z punktu widzenia higienicznego jest niewskazane, gdyż okrycia te:

- a) parując, powodują zwiększenie wilgoci w powietrzu i zakłócenie regulacji ciepła,
- b) przy przewietrzaniu oddają swój kurz i pył do pokoju,
- c) zabierają pewną ilość wolnego powietrza.

2. Pożądanym byłoby, ażeby wszystkie jednostki Zarządu Miejskiego posiadały oddzielne i w odpowiedniej ilości umywalnie i toalety.

3. Pożądanym byłoby, ażeby wszystkie jednostki Zarządu Miejskiego mogły urządzić na swych terenach oddzielne pokoje dla spożywania przez pracowników posiłków.

W związku z tym wskazanym byłoby urządzenie pewnych przerw w pracy od 15—30 minut na spożycie posiłku.

4. Pożądanym byłoby wprowadzenie zwyczaju nie podawania sobie na powitanie i pożegnanie rąk, ani nie całowania pań w ręce, natomiast zastąpienie tych zwyczajów słowem powitalnym wzgl. pożegnalnym.

PODKOMISJA SPORTOWA

W ramach Pracowniczej Komisji Samopomocy Społecznej Podkomisja Sportowa przystąpiła do opracowania wytycznych z zakresu wychowania fizycznego i sportu, przyjmując za cel swej działalności objęcie akcją sportową jak najszerszych warstw pracowników i członków ich rodzin.

Akcję wychowania fizycznego i sportu na pracowniczym terenie Zarządu Miejskiego będzie koordynowało przez swój referat sportowy Biuro Pracowniczej Komisji Samopomocy Społecznej, bezpośrednia natomiast praca sportowa będzie ogniskowała się w Sekcjach Sportowych przy Wydziałach i Przedsiębiorstwach Zarządu Miejskiego i w klubie sportowym pracowników miejskich m. st. Warszawy „Syrena”.

Sekcje Sportowe przy Wydziałach i Przedsiębiorstwach Zarządu Miejskiego przystępują w najbliższym czasie do przeszkolenia własnych kadr instruktorskich, celem uruchomienia całego szeregu dyscyplin sportowych, opartych o program władz Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. Kadry instruktorskie zostaną również przeszkolone w zakresie wychowania obywatelskiego w przydatności do prowadzenia prac łącznie z wychowaniem

fizycznym i sportem. Sekcje Sportowe, prowadząc pracę z zakresu wychowania fizycznego i sportu, będą kontynuowały eliminacje wewnętrzne, w końcowym zaś efekcie wezmą udział w centralnych zawodach, które zorganizuje główne kierownictwo Sekcji Sportowych. Zawody odbędą się w zakresie lekkiej atletyki, narciarstwa, strzelectwa, kolarstwa, piłki nożnej, zapasnictwa, wioślarstwa, turystyki i sportów motorowych.

Ponadto Sekcje Sportowe będą współdziałały w akcji wczasów letnich i zimowych przez wykonywanie czynności z zakresu sportu, jak to zresztą miało miejsce dotychczas. Do tej pory mianowicie prace organizacyjne, związane z akcją wczasów w mniejszym lub większym stopniu, były wykonywane na terenie poszczególnych Wydziałów i Przedsiębiorstw przez kierownictwa działających na terenie tych jednostek Sekcji Sportowych.

Klub sportowy „Syrena” jest i będzie nadal tym czynnikiem, który sportowcom-pracownikom miejskim daje możliwość spotkań ze światem W. F. i sportowym w ogóle w Polsce, a nawet na terenie międzynarodowym. Reprezentacje Sekcji Sportowych znajdą możliwość występowania w rozgrywkach zewnętrznych, tak o mistrzostwa Polski, jak i w rozgrywkach międzynarodowych przez klub sportowy „Syrena”.

W ten sposób będą zaspokojone ambicje sportowe członków Sekcji Sportowych przy poszczególnych Wydziałach i Przedsiębiorstwach.

W zakresie realizowania opracowanego programu przewidziane jest współdziałanie z Miejskim Urzędem W. F. przez nawiązanie kontaktu w kierunku wykorzystania urządzeń sportowych, sal gimnastycznych itp.

Poszczególne prace z zakresu W. F. i sportu zostały podzielone między członków Podkomisji, jak następuje: referat motoryzacji powierzony został p. red. Bidzie, ref. sportów letnich i zimowych — kol. Fiedorowiczowi i kol. Borkowskiemu, ref. W. F. i gimnastyki — kol. Jaskłowskiemu i kol. Noji.

W najbliższym czasie Podkomisja Sportowa przystępuje do uruchomienia boisk możliwie w największej ilości dzielnic miasta. Podkomisja wychodzi z tego założenia, że boiska te będą wykorzystywane nie tylko przez zespoły sportowe pracowników miejskich, ale że możliwość korzystania z tych boisk będą miały wszystkie inne kluby i stowarzyszenia sportowe w danej dzielnicy miasta.

Akcja Podkomisji Sportowej przyczyni się w ten sposób do krzewienia kultury fizycznej i sportowej wśród najszerszych mas ludności stolicy.

KOMUNIKATY I KRONIKA

ZEBRANIE DELEGATÓW P. K. S. S.

Dnia 26. XI br. odbyło się na Ratuszu zebranie przewodniczących Podkomisji i delegatów do P. K. S. S. z poszczególnych Wydziałów i Przedsiębiorstw Miejskich. Posiedzenie to, mające charakter zebrania instruującego, było również radosną zapowiedzią rozpoczynających się prac na wszystkich odcinkach życia pracowniczego. Z doniosłością zadań i palącą potrzebą ich systematycznego rozwiązywania, oraz zakresem działania poszczególnych Podkomisji zapoznał delegatów przewodniczący P. K. S. S. i naczelnik Biura Komisji.

Lista delegatów ze względu na brak miejsca umieszczona zostanie w numerze następnym.

KOMUNIKAT NARCIARSKI

1. Informacje ogólne.

Wzorem lat ubiegłych, w okresie od dn. 15 grudnia 1937 r. do dn. 15 kwietnia 1938 r., Podkomisja Wczasów organizuje wypoczynkowe ośrodki narciarskie na Podhalu i w Beskidach.

Czas trwania ośrodków podzielony będzie na 14-dniowe turnusy. Ośrodki narciarskie mieścić się będą:

a) w Zakopanem:

- 1) w Pardołowie i na Bystrem,
- 2) w Jaszczurówce,
- 3) w Kościelisku — oraz

b) w Bukowinie,

c) na Głodówce i

d) w Krynicy.

Poza tym Podkomisja Wczasów opracowuje organizację wędrownego obozu w Tatrach, przeznaczonego dla ok. 20 wprawnych narciarzy.

Uczestnicy ośrodków umieszczeni będą w pensjonatach. Według przewidywań Podkomisji, koszty pobytu w ośrodkach nie będą wyższe od kosztów, jakie ustalono w roku ubiegłym. Bliższe informacje co do warunków i kosztów pobytu w ośrodkach podane będą do wiadomości Koleżanek i Kolegów w ciągu bieżącego miesiąca.

Prócz tych obozów dla dorosłych, Podkomisja Wczasów zorganizuje w okresie ferii Bożego Narodzenia 11-to dniowy ośrodek narciarski dla młodzieży szkolnej — dzieci pracowników miejskich. Ośrodek ten mieścić się będzie w Kościelisku pod Zakopanem. Koszt około 44 zł — miejsc około 70.

Ponadto w okresie Bożego Narodzenia będą zorganizowane 5-cio dniowe kursy świąteczne dla pracowników miejskich, obejmujące ich urlopy świąteczne. Kursy te odbędą się w Zakopanem, Koszt ich wyniesie ok. 30 zł. Wyjeżdżający na ośrodki będą mieli możliwość skorzystania z długoterminowych zaliczek zarówno na pokrycie kosztów własnego pobytu, jak i kosztów pobytu członków rodzin.

2. Badanie lekarskie i sucha zaprawa.

Wyjazd na kurs narciarski, odbywający się w górach i wymagający większego wysiłku fizycznego w porównaniu z pracą codzienną w Warszawie, stwarza zupełnie nowe warunki dla organizmu i jego pracy. Jest rzeczą niezbędną, z punktu widzenia korzyści zdrowotnych i wypoczynkowych, jakie spodziewa się uzyskać uczestnik ośrodków, aby: po pierwsze — stwierdzić, czy organizm jego znosi pobyt w górach, czy jest wskazany pobyt w innych okolicach wypoczynkowych (teren nizinny), po drugie — czy stan jego organów wewnętrznych (serce, płuca itp.) pozwoli mu bez szkody, a z pożytkiem dla zdrowia, rozkoszować się do woli sportami zimowymi.

Jeżeli idzie o wybranie odpowiedniego miejsca odpoczynku i stwierdzenia stanu zdrowia, to najpewniejszych informacji udzielić mogą lekarze sportowi-specjaliści, w następujących poradniach sportowo-lekarskich w stolicy:

1) poradnia sportowo-lekarska Miejskiego Urzędu Wychowania Fizycznego, Nowy Świat 39 m. 6, czynna dla pań w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15.30 do 18-ej; dla panów we wtorki, czwartki i soboty od godz. 15.30 do 18-ej. Pracownicy miejscy za okazaniem legitymacji badani są bezpłatnie;

2) poradnia sportowo-lekarska przy II Klinice chorób wewnętrznych U. J. P., Nowogrodzka 59, czynna w poniedziałki i piątki o godz. 9-ej i w środy o godz. 18-ej. Za poradę pobierana jest niska opłata;

3) poradnia sportowo-chirurgiczna przy II Klinice Chirurgicznej U. J. P. — Elektoralna 12, czynna w poniedziałki, środy i piątki od 12-ej do 14-ej. Opłaty jak wyżej.

W wypadku, gdyby z jakichkolwiek przyczyn poddanie się badaniu w poradniach sportowo-lekarskich było niemożliwe, należy się udać do jakiegokolwiek innego lekarza.

Jeżeli idzie o uniknięcie przeskoków, wywołanego nagłym przejściem od zajęć codziennych do ćwiczeń narciarskich lub turystyki, to niezwykle pożądane jest odbycie w Warszawie przed wyjazdem tzw. suchej zaprawy narciarskiej, która nie tylko przygotowuje organizm do zwiększonego wysiłku, ale przy pomocy odpowiednio dobranych ćwiczeń, uczyni naukę narciarstwa szybką i łatwą i pozwoli na skrócenie czasu szkolenia i szybkie rozpoczęcie wycieczek. Zaprawę taką lub ćwiczenia prowadzi:

1) I Miejski Ośrodek W. F. — Ciepła 32 (tel. 3.03.13 godz. 17), we wtorki i czwartki od 19 — 20 dla panów i w poniedziałki i piątki od 19 — 20 dla pań. W miarę napływu nowych zgłoszeń będą otwarte dodatkowe komplety.

Uwaga: I Miejski Ośrodek W. F. jest jedyną instytucją tego rodzaju na terenie Warszawy, która jest zaopatrzona w narty na wypożyczenie, co pozwala ćwiczyć elementy narciarstwa bez śniegu, na sali gimnastycznej.

2) Okręgowy Ośrodek W. F., ul. Łazienkowska, informacje tel. 8.92.68.

3) Klub Sportowy Pracowników Samorządowych m. st. W-wy „Syrena”, Solec 10, tel. 9.55.39.

Podkomisja Wczasów poczuwa się do obowiązku specjalnego podkreślenia ważności badań lekarskich i zaprawy dla ogółu Koleżanek i Kolegów wyjeżdżających na zimowiska. Zlekceważenie tych dwóch punktów może mieć ujemne skutki dla poszczególnych osób, oraz źle się odbić na samopoczuciu i ogólnych wynikach pobytu w ośrodkach narciarskich.

3. *Ekwipunek i sprzęt narciarski.*

Narciarstwo jest sportem, wymagającym odpowiedniego sprzętu oraz ubioru, bez których nie może być mowy o pełnym wykorzystaniu kursu i osiągnięciu pełnego zadowolenia.

Ponieważ sprzęt narciarski jest dość drogi, Podkomisja Wczasów zwraca się do Koleżanek i Kolegów, zamierzających wyjechać na obozy narciarskie, z apelem, aby przystąpili już teraz do kompletowania osobistego sprzętu i ubioru narciarskiego.

Jakkolwiek Podkomisja będzie posiadała pewną ilość nart do wypożyczenia, to jednak wobec tego, że będzie to ilość nie dla wszystkich wystarczająca, Podkomisja nawiązała kontakt z M. Domem pracy Dobrowolnej przy ul. Czerniakowskiej nr 168, który zapewne będzie mógł dostarczać pracownikom miejskim nart, butów narciarskich i ubiorów po niskich cenach, z możliwością rozłożenia na dogodne raty. Szczegóły tej akcji zostaną podane w jednym z następnych komunikatów.

Wobec tego, że akcja zimowych urlopów dla pracowników samorządowych m. st. Warszawy posiada już swoją tradycję, Podkomisja Wczasów, która przejęła akcję w swoje ręce, zwraca się do ogółu Koleżanek i Kolegów z gorącą prośbą o współdziałanie, o przychylne traktowanie poczynań Podkomisji i wreszcie o takie zarezerwowanie sobie urlopów, aby możliwie wielu mogło spędzić urlop w jak najkorzystniejszych warunkach, w obliczu gór, na śniegu i w słońcu.

WCZASY ŚNIEŻNE

Zgodnie z zapowiedzią, zawartą w poprzednim komunikacie Podkomisji Wczasów — przygotowane zostały cztery wypoczynkowe ośrodki narciarskie, które zostaną uruchomione w grudniu br., według niżej podanego rozkładu terminów:

Ośrodki narciarskie mieścić się będą:

- a) w Zakopanem (Bystre),
- b) na Bukowinie k/Zakopanego,
- c) w Kościelisku k/Zakopanego,
- d) w Krynicy.

Uczestnicy ośrodków umieszczeni będą w pensjonatach (*Zakopane*: „Krakus”, „Jaśka”, „Haluśka” i „Nuśka”; *Bukowina*: „Morskie Oko”; *Krynica*: „Echo”). Jedynie ośrodek w Kościelisku zostanie pomieszczony w wynajętym na ten cel dużym domu i będzie prowadzony w nieco skromniejszym stylu. Dzięki temu koszty pobytu w tym ośrodku są nisko skalkulowane, co pozwoli na wyjazd kolegów niżej uposażonych.

Poza ośrodkami wypoczynkowymi w górach, zarezerwowano pewną ilość miejsc w Zakładzie Zdrojowym w *Nałęczowie*. Możliwość wypoczynku i ew. kuracji w *Nałęczowie* powinna zainteresować w pierwszym rzędzie tych, dla których pobyt w górach ze względów zdrowotnych nie jest wskazany.

Koszty 14-dniowego pobytu w ośrodkach, obejmujące: zakwaterowanie i wyżywienie, przejazd koleją w obie strony, opłatę taksy klimatycznej, opłatę za obsługę i opłatę za przewiezienie bagażu, pomoc lekarską i naukę jazdy na nartach — wynoszą:

w Zakopanem dla pracowników miejskich	zł 57.—
i Bukowinie „ członków rodzin (żona — dzieci)	„ 63.—
w Krynicy „ pracowników miejskich	„ 67.—
„ członków rodzin	„ 72.—
w Kościelisku (tylko dla pracown.-mężczyzn)	„ 35.—
w Nałęczowie (tylko koszt 14-dniowego pobytu, bez kosztów przejazdu i in.)	„ 56.—

Pracownicy miejscy, przyjęci na ośrodki, będą mogli uzyskać zaliczki, spłacane w ciągu 6 miesięcy — na pokrycie kosztów ich pobytu i pobytu członków ich rodzin.

Ustalono następujący rozkład turnusów:

Zakopane, Bukowina, Krynica:

I turnus od dn. 15.XII.37 do dn. 28.XII.37	
II „ „ „ 30.XII.37 „ „ 12.I.38	
III „ „ „ 15.I.38 „ „ 28.I.38	
IV „ „ „ 31.I.38 „ „ 13.II.38	
V „ „ „ 16.II.38 „ „ 1.III.38	
VI „ „ „ 4.III.38 „ „ 17.III.38	

Kościelisko pod Zakopanem:

I turnus od dn. 9.XII.37 do dn. 22.XII.37	
II „ „ „ 30.XII.37 „ „ 12.I.38	
III „ „ „ 15.I.38 „ „ 28.I.38	
IV „ „ „ 31.I.38 „ „ 13.II.38	
V „ „ „ 16.II.38 „ „ 1.III.38	
VI „ „ „ 4.III.38 „ „ 17.III.38	

Ponadto Podkomisja Wczasów, pragnąc umożliwić wykorzystanie urlopów świątecznych, przewiduje zorganizowanie specjalnego „turnusu świątecznego” (5-dniowego) w czasie:

I turnus od dn. 24.XII.37 do dn. 28.XII.37	
II „ „ „ 30.XII.37 „ „ 3.I.38	
III „ „ „ 5.I.38 „ „ 9.I.38	

Koszt pobytu w turnusie świątecznym z zakwaterowaniem, wyżywieniem, przejazdem, opłatą za obsługę i za przewóz bagażu wynosi zł 30.— w Zakopanem i zł 32.— w Krynicy — od osoby.

Wobec tego, że koledzy nauczyciele są ograniczeni w wyjazdach wypoczynkowych terminami ferii szkolnych, Podkomisja przewiduje utworzenie specjalnego turnusu nauczycielskiego, którego organizacja uzależniona jest od ilości zgłoszeń. W tej sprawie zostanie przeprowadzona na terenie Wydziału Oświaty i Kultury specjalna ankieta.

Prócz ośrodków dla dorosłych, Podkomisja Wczasów organizuje w okresie ferii Bożego Narodzenia 11-dniowy kurs narciarski dla młodzieży szkolnej — synów pracowników miejskich. Ośrodek ten mieścić się będzie w Kościelisku — całkowity koszt wyniesie 35 zł.

Zgłoszenia na wyjazd przyjmują koledzy Delegaci Podkomisji Wczasów PKSS w poszczególnych Wydziałach i Przedsiębiorstwach Zarządu Miejskiego.

Zgłoszenia na poszczególne ośrodki będą przyjmowane najpóźniej na 7 dni przed rozpoczęciem każdego turnusu.

Zgłoszenia na turnusy świąteczne (5-dniowe) i turnus dla młodzieży, będą przyjmowane *tylko do dnia 15 grudnia br.*

Zgłoszenia, złożone po tym terminie lub z pominięciem Delegatów, nie będą przyjmowane.

Wobec rozłożenia całej akcji na sześć kolejnych turnusów, Podkomisja Wczasów przypomina, że warunki śnieżne w m-cach lutym i marcu są równie dobre, jak w grudniu i styczniu i zachęca do takiego wybrania sobie urlopów, aby nie tylko turnusy świąteczne lub styczniowe, ale również lutowe i marcowe były całkowicie wykorzystane.

Z drugiej strony, przypominamy, że ilość miejsc jest ograniczona, że zainteresowanie akcją jest duże — tak, że lepiej nie zwlekać ze złożeniem zgłoszenia do terminu ostatecznego.

Podkomisja Wczasów przypomina Koleżankom i Kolegom zalecenie swoje, podane w poprzednim komunikacie, odnośnie zasięgania porad lekarzy sportowych.

Aby ułatwić Koleżankom i Kolegom skompletowanie sprzętu narciarskiego, Podkomisja Wczasów nawiązała kontakt z Miejskim Domem Pracy Dobrowolnej (Czerniakowska 168), który podjął się dostarczania pracownikom miejskim butów narciarskich, nart i ubrań narciarskich.

Przygotowania do akcji zimowych wypoczynków narciarskich zostały ukończone. Powodzenie tej akcji zależy jednak od Was, Koleżanki i Koledzy —

— już dziś przystąpcie do przygotowań —

— zapiszcie się na suchą zaprawę,

— skompletujcie swój ekwipunek narciarski,

— złożcie odpowiednio wcześniej deklarację,

i wyjeżdżajcie, aby odetchnąć pełną piersią i przeżyć dwa tygodnie wśród gór, na śniegu i w słońcu.

KOMUNIKAT TEATRALNY

1) Dnia 13 bm. o godz. 20-ej odbędzie się zbiorowa wycieczka do teatru „Ateneum”, na świetną komedię „Panna Malczewska”.

Ceny biletów:

Parter od	I — VII rzędu	zł 3.30
„	VIII — XIII	„ „ 2.20
„	XIV — XVII	„ „ 1.70
Balkon „	II — VII	„ „ 1.70
„	VIII — XI	„ „ 1.09

2) Dnia 20 bm. o godz. 19-ej *ostatnie* ulgowe przedstawienie świetnej sztuki „Gałazka Rozmarynu” w teatrze Polskim.

Ilość miejsc około 400.

Ceny biletów od 30 gr do zł 3.50.

Bilety nabywać można u kol. Jerzego Sulimy-Jaszczołta, W. S. O., tel. 602-45, od godz. 15—16.

3) *Zniżki do teatrów T. K. K. T.* Chwilowo zniżka do teatrów Narodowego, Letniego, Polskiego, Małego i Nowego wynosi 50%, ale tylko przy grupie minimum 25 osób. Grupa taka, która zorganizuje się na terenie Wydziału lub Przedsiębiorstwa, otrzymuje pismo do Dyrekcji Teatru od kol. Jaszczołta, kasa zaś teatralna sprzedaje zniżkowe bilety na miejsca dowolne.

4) *Przedstawienia dla dzieci.* Teatr „Instytut Reduta”, który grywa w sali teatru „Wielka Rewia”, Karowa 18, w soboty o 16-ej, a w niedziele o 12-ej za okazaniem legitymacji w kasie wydaje bilety po 55 i 70 groszy.

Teatr Ortyma (Cyruлик Warsz.) za okazaniem legitymacji udziela 50% zniżki (bilety w cenie zł 2, 1.70 i 1.10) wraz z szatnią i programem.

5) Podkomisja Kulturalno-Oświatowa zawiadamia kol.kol., że na podstawie kuponów ulgowych, które otrzymać można u kierownika Sekcji Widowiskowej, kol. Jerzego Sulimy-Jaszczołta, względnie u delegatów na terenie danego Wydziału, czy też Przedsiębiorstwa, można otrzymać ulgowe bilety ze zniżką 30—50% do następujących teatrów :

Ateneum — 30% zniżki,

Malickiej po 1.30, 1.70 i 2.20 zł,

Kameralnego — 50% zniżki,

„Cyruлика Warszawskiego” — 33 zniżki.

KOMITET REDAKCYJNY: Antoni Bida, Aleksy Ćwiakowski, Stanisław Fiedorowicz, Władysław Ihnatowicz, Leon Kaczyński i Feliks Ornowski.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Warszawa, Nowy-Swiat Nr 6, Nr tel. 8-32-99
Biuro Pracowniczej Komisji Samopomocy Społecznej Zarządu m. st. Warszawy.

W sprawach redakcyjnych przyjmuje interesantów Redaktor względnie Sekretarz Komitetu Władysław Ihnatowicz w lokalu Biura w każdą sobotę od godz. 14 do 16.

REDAKTOR i WYDAWCA z ramienia Pracowniczej Komisji Samopomocy Społecznej — Antoni Bida.

CENA ZA EGZEMPLARZ 5 GR

Odbito w Drukarni Miejskiej w Warszawie, tel. 11-05-17 — 1935